

Studia Polonijne
T. 2. Lublin 1977

KS. WŁADYSŁAW SZULIST

POLSKOŚĆ KANADYJSKICH KASZUBÓW

O emigracji Kaszubów za ocean zdecydowało szereg przyczyn. W publicystyce¹ i pozycjach monograficznych² badaczy emigracyjnych najczęściej podkreśla się ucisk wyznaniowy i językowy, co zachowało się także w pamięci potomków pionierów żyjących obecnie na ontaryjskich Kaszubach³. Innym z bodźców, który nęcił Polaków z zaboru pruskiego do podróży za morze była szansa uzyskania ziemi⁴. Panujące w XIX w. na wsi pomorskiej przeludnienie i niepomysłne warunki rolno-ekonomiczne nie zachęcały również do pozostawania na ziemi ojców.

Emigracja zamorska składała się w znacznej mierze z najniższych warstw społecznych: robotników rolnych, w tym także dniówkowych⁵. Z kraju wyjeżdżały całe rodziny, niekiedy z niemowlętami.

Najstarsi emigranci z Kaszub, głównie z parafii Lipusz i sąsiednich⁶, posuwali się przetartą drogą Ottawa — jezioro Opeongo⁷. Rok 1859, w którym polscy emigranci otrzymali pierwsze nadania ziemi, trzeba uznać za początek osadnictwa Kaszubów w Kanadzie⁸. W tymże roku

¹ H. Pieprzycki. *Stulecie osadnictwa Kaszubów w Ontario*. „Związkowiec” 25 XII 1974; tenże. *Stuletnie kalendarium Parafii M. B. Królowej Polski w Wilnie*. Ontario 1876-1975 (mps).

² W. C. O. Dwyer. *Highways of destiny. A history of the Diocese of Pembroke, Ottawa Valley*. Ottawa 1964 s. 155-157; W. B. Makowski. *History and integration of Poles in Canada*. Niagara Peninsula 1967 s. 53 n.

³ Informacje uzyskane od Augusta Kuliacka w 1974 r., 1. 82, Barry's Bay. Dziękuję dr J. Drzędzonowi za łaskawe użyczenie taśmy z nagraniem wywiadu.

⁴ K. Wajda. *Migracje ludności wiejskiej Pomorza Wschodniego w latach 1850-1914*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969 s. 98.

⁵ Tamże s. 100 n.

⁶ J. L. Perkowski. *Vampires, dwarves and witches among the Ontario Kashubs*. Ottawa 1972 s. 14; J. Okołowicz. *Wychodźstwo o osadnictwo polskie przed wojną światową*. Warszawa 1920 s. 132.

⁷ I. Jost. *Początki polskiego osadnictwa wiejskiego w Kanadzie*. „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 15 : 1973 s. 96.

⁸ T. P. French. *List of free Lots on the Ottawa and Opeongo Road*. [Od

osiedliło się na obszarze obecnych Kaszub w Kraju Klonowego Liścia 14 rodzin liczących 57 osób. Do 23 X 1863 r. nadano 30 działek 44 rodzinom składającym się z 182 osób⁹. Osadnicy przystąpili do karczowania buszu na odcinku od Brudenell do Barry's Bay. Liczba rodzin w 1865 r. wynosiła 50¹⁰. Dane z 1881 r. o płaceniu należności parafilnych podają 144 rodziny¹¹. W 6 lat później okolicę zamieszkiwało już przeszło 200 rodzin¹².

Polscy pionierzy korzystali początkowo z opieki duszpasterskiej w Brudenell. W tej miejscowości w 1870 r. przystąpili razem z Irlandczykami do budowy kościoła, który jest dziś zabytkiem. Polacy nie mieli jednak duszpasterza swojej narodowości. Otrzymali go dopiero w 1875 r., kiedy to z polecenia arcybiskupa Ottawy J. T. Duhamela przysłano im 2 polskich księży: A. Michnowskiego i J. F. Spechta¹³. Ten ostatni zbudował w Wilnie przy obecnym starym cmentarzu kaplicę pod wezw. Św. Stanisława Kostki, poświęconą w 1876 r.

Za początek pierwszej polskiej parafii w Kanadzie uważa się rok 1875. Miejscowością tą stało się Wilno. Pracę w Wilnie rozpoczął w 1876 r. ks. Korbutowicz. Jego następcą w 1880 r. został ks. W. Dembski. Po nim w 1892 r. duszpasterstwo w parafii objął ks. B. Jankowski, zarządzający nią aż do swej śmierci w 1928 r. Na lata 1928-1961 przypada w Wilnie działalność ks. proboszcza E. Wilowskiego. Za jego staraniem w 1936 r. wybudowano tu nowy kościół pod wezw. M. B. Królowej Polski. Od 1961 r. aż do chwili obecnej parafią w Wilnie zarządza ks. prałat dr S. Kądziołka.

Drugą polską parafią na kanadyjskich Kaszubach jest Barry's Bay. Oddzielne duszpasterstwo zapoczątkował tu ks. B. Jankowski. Z jego inicjatywy w 1896 r. w Barry's Bay doszło do poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę. Dotychczasową kaplicę ks. P. Biernacki w 1914 r. zastąpił nowym, przestronnym kościołem. Po nim w 1961 r. duszpasterzem w Barry's Bay został ks. prałat A. Majka.

Trzecia, a zarazem najmłodsza polska parafia posiada swój kościół w Round Lake Centre. I ta parafia początek duszpasterstwa zawdzięcza ks. B. Jankowskiemu, bowiem w 1925 r. zbudował on tu kaplicę. Ks. P. Jolkowski jako pierwszy proboszcz zajął się budową nowego kościoła pod

1859 do 1863 r.]. Ontario Department of Public Record and Archives Crown Lands Department records subject files (Ottawa — Opeongo Road).

⁹ Pieprzycki. *Stulecie*.

¹⁰ H. Kajsiwicz 1812-1873. *Sylwetki emigracyjne*. W: *Nasza Rodzina*. Paryż 1970 s. 145 n.

¹¹ *Księga dochodów i rozchodów parafii Wilno 1876-1925*. Archiwum Parafialne w Wilnie Ontario.

¹² Pieprzycki. *Stuletnie kalendarium*.

¹³ Tenże. *Pierwsza polska parafia w Kanadzie*. „Związkowiec” 28 III 1975; tenże. *Stuletnie kalendarium*.

wzew. Św. Kazimierza. Parafią w Round Lake Centre od 1972 r. kieruje ks. A. Pick.

Pod względem statystycznym etniczne parafie kształtują się następująco: parafia Wilno liczy 125 rodzin (ok. 700 dusz), Barry's Bay — 402 rodziny (1 700 dusz) i Round Lake Centre — 500 dusz.

Oprócz powyższych parafii Polacy są rozsiani jeszcze po katolickich parafiach angielskich. I tak parafia Brudenell na 45 rodzin posiada 15 kaszubkich, a w Killaloe na 180 rodzin około 60 posługuje się dialektem kaszubskim. Według osądu ks. A. Picka parafia Combermere liczy ok. 35% Polaków.

Na ontaryjskich Kaszubach zachowało się sporo śladów polskości. Są one dla nas bardzo cenne. Do bardziej trwałych pamiątek należą cmentarze w Wilnie, Barry's Bay, Round Lake Centre, Combermere i Killaloe. Niektóre z napisów na drewnianych krzyżach lub kamiennych płytach tchną jeszcze germanizmami lub kaszubizmami. Oto ciekawsze: „tu spoczywa Franciszek Rekowski, urodzeni 1897-1923”, „tu spoczywa Leon Kubiszewski”, „urodził sie”, „stary 25 lat”, „prosieni o Zdrowaś Maria”, „prosienie o Zdrowaś Maria”, „umar”, „pokój yego duszy”, „tu spicziwa Matilda Gutoska”, „rodzona 4 marca 1864”, „Józef Gutoski umarł roku 1907”. Często nazwiska mają na końcu literę „e”: Cibulskie, Boruckie, Smaglinskie, Rekoskie. Są to już wpływy angielskie. Na starym cmentarzu w Brudenell nie przetrwały żadne ślady polskości.

Pamiętki polskiej bytności przetrwały także w nazewnictwie. Około 1900 r. w księgach metrykalnych pojawia się po raz pierwszy nazwa Wilno, nadana osadzie ku uczeniu ks. W. Dembskiego, pochodzącego z Wilna Litwie. W 1959 r. władze kanadyjskie oficjalnie zatwierdziły nazwę Kaszuby. Obejmuje ona swoim zasięgiem ponad 300 cottages (domki kempingowe), Ośrodek Harcerski¹⁴ dla 1500 harcerzy, letnią pocztę i 2 kaplice. Na listach wysyłanych pocztą z Kaszub często pojawia się napis: „Nigdy do zguby nie przyjdą Kaszuby”. Tą samą nazwę Koszuby posiada restauracja Aldona Kosińskiego w Barry's Bay. Kilka mil za Syberią usytuowany jest ośrodek Kartuzy Lodge. Przy szosie z Barry's Bay do Wilna widnieją tablice z napisami: Yantha Lake i Yantha Cottages. O drodze do jednego z kempingów na Kaszubach informuje również tabliczka: Skwierawski Cottages. Bussines Martina Shulista nosi wyraźne miano: sklep towarowy i spożywczy. W Barry's Bay szyldy wielu sklepów zdradzają również polskie pochodzenie. Pod witrażami w kościołach w Barry's Bay i Wilnie widnieją nazwiska polskich fundatorów, podobnie i pod stacjami drogi krzyżowej w Round Lake Centre. Na zewnątrz kościoła w Wilnie wmurowano tablicę o treści: Kościół M. B. Królowej Polski A.

¹⁴ Tablica nosi nazwę: Polish Scouting Centre.

D. 1936. Na cmentarzu Syberia (Barry's Bay) potomek pierwszych pionierów Etmański z Syrakuz, w stanie New York, ufundował pomnik z tablicą, która upamiętnia pierwszy rzymsko-katolicki kościół polski w tym miejscu. Podobna tablica, podkreślająca miejsce najstarszego polskiego kościoła w Kanadzie, usytuowana jest w grocie lurdzkiej w Wilnie. Osobnej tablicy doczekał się też założyciel parafii Św. Jadwigi w Barry's Bay ks. prałat Biernacki (1914-1959). Na beczkowym sklepieniu w tymże kościele widnieje malatura M. B. Częstochowskiej, a pod nią orzeł. Po lewej stronie ołtarza w kościele wileńskim znajduje się tablica ufundowana z okazji donacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej przez prof. Ignacego Mościckiego w 1939 r.

Na mentalność ontaryjskich rodaków wywarli swoje piętno polscy księża. Jednym z nich był ks. B. Jankowski. Niejednokrotnie odwoływał się do polskiego pochodzenia parafian. Etniczny charakter wileńskiej parafii często podkreślali biskupi z Ottawy lub Pembroke. W czasie pierwszej wojny światowej ks. Jankowski urządzał nabożeństwa o wolność narodu polskiego. Swych parafian zaopatrywał nie tylko w polskie książki do nabożeństwa, lecz także rozpowszechniał polską prasę religijną. Chciał założyć polską bibliotekę publiczną. Z parafii wileńskiej zgłosiło się 14 ochotników do tworzącej się w Niagara on the Lake polskiej armii. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej parafianie wileńscy zbierali ofiary pieniężne dla Polaków w Królestwie.

O kopię Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, którą ofiarował prezydent Mościcki, wszczął starania ks. E. Wilowski. Zbudowana przez niego pod kościołem duża sala służyła zarówno religijnym, jak i narodowym uroczystościom. Dla potrzeb ludowego teatru amatorskiego zgromadził w plebanii bogaty księgozbiór.

W Barry's Bay życie narodowe rozbudził ks. P. Biernacki. Dbał bardzo o sprawność pisowni polskich nazwisk. Księgi metrykalne od 1914 r. prowadził po łacinie. Aby sprawa polska w parafii nie poniosła uszczerbku, nie przyjął wikarego pochodzenia angielskiego; w tej sytuacji wolał sam pracować.

Od kilku lat w pracy duszpasterskiej w Barry's Bay ks. proboszczowi Majce pomagają polscy Księża Chrystusowcy. W 1973 r. przybył tu ks. Calik, zaś po nim ks. Kuczaik. Od 1975 r. wikarym w Barry's Bay jest ks. N. Cybulski. Starają się oni w miarę możliwości rozwijać w tym mieście polskie tradycje duszpasterskie.

Trwałe ślady na ontaryjskich Kaszubach pozostawił ks. R. Grzondziel — założyciel franciszkańskiego Ośrodka Młodzieżowego. Pomagało mu w tym także Polonia amerykańska, kanadyjska i miejscowi Kaszubi. Dnia 2 V 1953 r. odprawił tu pierwszą mszę św. Nad jeziorem Halfway Lake zbudował kaplicę Matki Bożej Anielskiej. W jej głównym ołtarzu umie-

ścił figurę Matki Boskiej Swarzewskiej, patronkę kaszubskich rybaków nad Bałtykiem. Na rozstajach dróg wznosił kilka kapliczek i krzyży. W 1961 r. na wolnym powietrzu powstała kaplica pod sosnami z dużym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, która jest usytuowana obok kaplicy Matki Bożej Anielskiej. Tu przy niej 17 VII 1966 r. odsłonięto pomnik 1000-lecia Chrztu Polski.

Nad okolicznymi jeziorami mieści się Centrum Związku Harcerstwa Polskiego w Kanadzie.

Pamiętki po kanadyjskich Kaszubach, chociaż w skromnym wymiarze, znalazły swoje właściwe miejsce w Toronto w Ontario Science Centre. Główną ekspozycję tego kącika stanowi 35 fotogramów z Wilna. Dotyczą one farmy Dominika Burchata, jego zabudowań, pracy na roli, a nawet spraw kuchennych. Osobliwością wśród eksponatów jest drewniany pług, podarunek Burchata.

Lata sześćdziesiąte obecnego stulecia przynoszą szereg cennych inicjatyw dla sprawy narodowej. W 19065 r. potomkowie pionierów założyli Polish Canadian Pioneer Centre. Ośrodek liczy obecnie 65 członków. Na prezesa wybrano Martina Shulista. Z inicjatywy Centrum Pionierów doszło w 1972 r. do wystawienia na Shrine Hill pamiątkowej tablicy opiewającej wkład osadników polskich w rozwój Kanady. W 1968 r. Polski Związek Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych, Oddział Hamilton, złożył w wileńskim kościele prochy ofiar z Oświęcimia. Niemala w tym zasługa obecnego proboszcza z Wilna ks. dr S. Kądziołki, więźnia obozów koncentracyjnych. Odtąd co roku kacetowcy odbywają tu swoją pielgrzymkę. W 1974 r. obozowi pielgrzymi ofiarowali dla świątyni obraz bł. Maksymiliana Kolbe.

Na r. 1975 przypadła w Wilnie rocznica stulecia parafii, pierwszej polskiej placówki duszpasterskiej w Kanadzie. Tę rocznicę uczczono Rilkoma akademiami i uroczystościami o charakterze religijno-narodowym. Najbardziej okazały charakter miała uroczystość koronacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Wilnie dnia 20 VII 1975 r. Dokonał jej bp J. Windle, ordynariusz z Pembroke, w obecności biskupów W. Rubina z Rzymu i W. Smitha, byłego ordynariusza z Pembroke. Tego dnia poświęcono również kamień pod przyszłe muzeum pionierów na Shrine Hill.

Język polski w parafii wileńskiej uwzględniano stosunkowo często, i to nie tylko w liturgii. Używano go wszędzie tam, gdzie tylko rytuał dopuszczał taką ewentualność. Podobnie jak w starym kraju odprawiano Drogi Krzyżową, Gorzkie Żale i nabożeństwa majowe. Śpiewano polskie pieśni religijne i odmawiano litanie. Wielkie w tym zasługi zarówno księży, jak równie organistów. Ci ostatni, wykształceni w kraju, uczyli w Wilnie języka polskiego. Za czasów ks. Wilowskiego język ojczysty traci nie-

co na znaczeniu z korzyścią dla języka angielskiego. Są to pewne procesy nieodwracalne, które trwają po dziś dzień.

Do cennych źródeł informujących nie tylko o polskim osadnictwie należą archiwa parafialne w wyżej wymienionych parafiach. Najstarsze księgi metrykalne zachowały się w Brudenell począwszy od 1863 r. Kaszubskie nazwiska pojawiają się od 1865 r. Oto te najstarsze: Fless (Flis), Lobreski (Lorbiecki), Blowski (Zblewski), Kulas, Shalla (Szala), Prince (Princ), Admoncki (Etmański), Retza (Reca), Yantha (Janta). W parafii Killaloe księgi metrykalne zachowały się od 1901, zaś w Barry's Bay od 1914 r. Do najzasobniejszych należy niewątpliwie archiwum wileńskie. Księgi metrykalne przetrwały od 1881 r. W księgach małżeństw zaznaczono, że są urodzeni w Polsce. I tak w 1885 r. — 9 osób, 1886 — 4, 1887 — 7, 1888 — żadnych, 1890 — 9, 1891 — 9. Księga dochodów i rozchodów z lat 1876-1925 wymienia: z r. 1876 — 22 nazwiska w pełnym polskim brzmieniu; 1880 — 43; 1881 — 142. Druga księga dochodów i rozchodów począwszy od 1905 r. podaje z tego roku 75 nazwisk w pełnym polskim brzmieniu, zaś z 1927 r. 78 nazwisk. Już w następnym roku do polskich nazwisk przenika angielska pisownia.

Nasuwa się pytanie: jaka jest przyszłość naszego języka ojczystego na Kaszubach w Kraju Klonowego Liścia? W 1973 r. próbował uczyć w soboty języka polskiego w Barry's Bay ks. Calik. Sprawa jednak nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Według informacji A. Kosińskiego z dnia 2 XI 1975 r. w telewizji polskiej mieszkańcy Barry's Bay wszczęli starania u władz kanadyjskich o uzyskanie zezwolenia na nauczanie języka polskiego w ich mieście. Opowiedziało się za tym na piśmie 98% Polaków. Jest to bardzo wymowny dowód poczucia narodowego.

Obecnie języka polskiego nie uczy się ani w Wilnie, ani w Round Lake Centre. Przy tym jednak warto wiedzieć, że mowa polska jest lepiej zachowana na farmach, gdzie rodzice z dziećmi częściej rozmawiają w rodzinnym języku. O wiele trudniej przedstawia się sytuacja w tych rodzinach, które prowadzą miejski tryb życia. Na ontaryjskich Kaszubach brak jest przede wszystkim kadry z polskim średnim wykształceniem, co również nie sprzyja utrzymaniu mowy ojczystej. Potomkowie pionierów, którzy zdobyli średnie wykształcenie kanadyjskie, odpływają do miast. Dotychczasowe ich kontakty ze starym krajem były prawie żadne. Na Pomorzu po II wojnie światowej byli jedynie ks. Rekowski i Ritza — potomkowie pionierów.

O wiele lepiej przedstawia się sprawa języka polskiego w miastach, gdzie uczy się go regularnie, zwłaszcza w soboty. Zatrzaszczyła się o to głównie emigracja, która napłynęła po II wojnie światowej. Ze wschodniej Kanady należy tu wymienić takie miasta, jak: Hamilton, St. Catha-

rines, Toronto, Ottawa i Montréal. W rodzinach uświadomionych narodowo dzieci mówią biegle polskim językiem literackim.

Jedną z szans dla ratowania polskości na kandyjskich Kaszubach byłoby pogłębienie kontaktów osobistych przez zapraszanie bardziej wyrobionych narodowo osób na polskie Kaszuby. Większość onatryjskich Kaszubów nie bardzo orientuje się, gdzie mieszkali ich pradiadowie. Zresztą nie ma się temu co dziwić, bo 117 lat pobytu w Kanadzie bez krajowych kontaktów mówi samo za siebie.

Żadna grupa etniczna nie jest w stanie utrzymać na dłuższy okres swej żywotności kulturalnej bez życiodajnych związków ze starym krajem. W związku z tym chodzi o zainteresowanie kanadyjskich Kaszubów zarówno naszą sztuką i literaturą narodową, jak i regionalną, w ogóle folklorem, ojczyzną historią i tym wszystkim, co polskie.

THE POLISHNESS OF THE CANADIAN KASHUBS

S u m m a r y

The emigration of Pomeranian Kashubs to the neighbourhood of Canadian localities: Wilno, Barry's Bay and Round Lake Centre began in 1859. It is thought that in 1887 about 200 families lived in these areas. The first Polish chapel was consecrated in 1876. Today in the above mentioned localities there exist three Polish parishes.

In Canadian Kashubs there remained numerous vestiges of Polish national culture. Among them most precious are old cemeteries with wooden crosses and Polish inscriptions. In 1959 the Canadian authorities had officially confirmed the name „Kashubs”. There exist here a scout center for the Canadians of Polish extraction. The parochial archives in Wilno, Brudenell, Barry's Bay, Round Lake Centre, Killaloe and Combermere witness also to the nationality of the first pioneers. Polish inscriptions are found on many shops as well as names of the founders under stations of the Cross or stained glasses. A great contribution to maintaining of the Polish language was due to priests. This is evident in many ceremonies and religious festivities.